

2 Kor 4,7-15

Tekst będący podstawą kazania (2 Kor 4,6-10) należy do dwóch perykop 2 Listu ap. Pawła do Koryntian: 4,1-6, w którym apostoł traktuje o prowadzonej przez siebie misji, w której objawia się Boża chwała oraz 4,7-15. Z tego powodu omówiony zostanie cały fragment 7-15 przeciwstawiający słabość Pawła i moc Boga.

Tłumaczenie fragmentu 4,7-15 przedstawia się w sposób następujący:

7. Mamy zaś skarb ten w glinianych naczyniach, żeby ogrom mocy mógł być Boga, a nie z nas. 8. W wszystkim uciskani, ale nie zmiażdżeni, bezradni, ale nie zrozpaczeni. 9. Prześladowani, ale nie porzuceni, powaleni, ale nie zniszczeni. 10. Zawsze śmierć Jezusa w ciele noszący, żeby i życie Jezusa w ciele naszym zostało ujawnione. 11. Zawsze zaś my – żyjący – na śmierć wydawani jesteśmy z powodu Jezusa, aby też życie Jezusa w śmiertelnym ciele naszym zostało ujawnione¹. 12. W ten sposób śmierć w nas pracuje, a życie w was. 13. Mający zaś tego samego ducha wiary, jak jest napisane: Uwierzyłem, dlatego powiedziałem. I my wierzymy, dlatego i mówimy. 14. Wiedzący, że ten, który wzbudził Pana Jezusa, również nas z Jezusem wzbudzi i umieści wraz z wami. 15. Wszystko bowiem z powodu was, ażeby łaska będąc pomnożoną z powodu licznych (ludzi) dziękczynienie obfite spowodowała ku chwale Boga.

We wcześniejszych częściach listu apostoł Paweł poruszał temat służby apostołskiej, w której miała się manifestować Boża chwała. W omawianej perykopie apostoł odpowiada na pojawiające się zarzuty przeciwników, dotyczące jego słabości i marnej egzystencji. Paweł odpowiada tłumacząc, że owa słabość właśnie temu ma służyć – uwidocznieniu się mocy Boga. Antytetyczne wymienianie udręk przeciwstawianym elementom pozytywnym (4,8-12) przypomina greckie perystazy², czyli tworzone przez popularną filozofię listy udręk, w których znajdował się mędrzec, a które mimo wszystko nie były w stanie go złamać, lecz uwidaczniały jego cnoty.

¹ Poważniejszy problem tekstowy dotyczy wersetu 11a. Zdecydowana większość świadectw posiada – jak zostało to uwzględnione w textus receptus krytycznych wydań Nowego Testamentu – słowo aei, które oznacza „zawsze”. Taka lekcja została także przyjęta w powyższym tłumaczeniu. Jednakże niektóre świadectwa (m.in. pochodzący z ok. 200 roku papirus P46, Ireneusz, Tertulian i Ambrożyjaster) posiadają słowo ei, o znaczeniu „jeśli”. Werset przyjmuje wówczas sens: „Jeśli zaś my – żyjący – na śmierć wydawani jesteśmy...to po to, aby życie Jezusa w ciele naszym zostało ujawnione”.

² Pojęcie wywodzi się z architektury, w której mianem perystaz określa się rzędy kolumn.

W literaturze żydowskiej okresu drugiej świątyni, spotykamy natomiast listy udręk, które miały spotykać sprawiedliwych u krańców czasu, przed nastaniem nowego eonu.

Od perystaz „filozoficznych”, bazujących na stoickim ideale mędrca, wypowiedź Pawła wyróżnia się tym, że apostoł nie wynosi w nich swoich własnych cnót, swojej niezłomności, lecz wskazuje na działanie Boga w Chrystusie.

Pawłowe perystazy zbudowane są antytetycznie i charakteryzują się intensyfikacją wypowiedzi. Zaczynają się one od wspomnienia ucisku i bezradności (w. 8), a kończą na mowie o życiu i śmierci (w. 12).

W wersecie 7 znajduje się wypowiedź o „tym skarbie”. Mianem tym określone zostało to, o czym była mowa w wersetach poprzednich, czyli zwiastowanie Ewangelii. Mowa o naczyniach glinianych wskazuje na słabość człowieka jako takiego, na jego kruchość.

Naczynia z gliny są niewiele warte, co potęguje kontrast między owym opakowaniem a skarbem, który się w nim znajduje. Posługując się pierwszą 1 os. plur. apostoł ma na myśli zapewne siebie i swoich współpracowników, ponieważ w następnych wersetach owo „my” przeciwstawione jest „wam”, czyli koryntianom. Ogrom mocy, o którym mówi się w wersecie, odnosi się przede wszystkim do mocy zwiastowania (por. w. 1,18; 2,4; Rz 1,16), ale może także do mocy Boga, która pokonuje wszelkie przeszkody zwiastowania Ewangelii.

W wersecie 8 wymieniane są dwa negatywne elementy – ucisk (pojęcie to jest jednym z główniejszych w 2 Kor – zob. 1,4.6.8; 6,4) i bezradność. Ucisk okazuje się jednak nie taki, który mógłby doprowadzić do zaniechania zwiastowania Ewangelii, bezradność (od greckiego a-poros czyli bez-wyjścia) nie jest taka, aby nie było wyjścia z trudnej sytuacji.

Werset 9 wyraża myśl, że we wszystkich owych uciskach i prześladowaniach Paweł doświadcza pomocy od Boga, tak, że jego przeciwnicy nie mogą go zniszczyć, czyli doprowadzić do jego śmierci. W wersecie 10 oddana jest myśl, wedle której właśnie ten fakt, że Paweł poddany jest takim cierpieniom, a mimo to zwiastuje Ewangelię, dowodzi tego faktu, że jest on rzeczywistym posłańcem Boga. Można zadać pytanie, czy mowa o noszeniu śmierci Jezusa (tou Iesou) w ciele nie wskazuje na fakt, że Paweł identyfikował się z Chrystusem na tyle, że swoje cierpienie widział jako element Chrystusowego umierania. Celem cierpienia Pawłowego jest jednak manifestacja życia Jezusa jako mocy Bożej. Pojęcie ciała (gr. soma) należy rozumieć tu jako egzystencję apostoła.

Werset 11 mówi, że życie Pawła jest nieustannym zmaganiem. Czasownik „wydawać” (gr. paradidomai) jest w Nowym Testamencie bardzo często używany w odniesieniu do losu Jezusa, który cierpiąc wypełniał wolę Boga. Wydanie Pawła na cierpienia i groźbę śmierci wynika z jego wierności Ewangelii. Znaczenie ujawnianego życia Jezusa w śmiertelnym ciele

wyjaśnione będzie w następnych wersetach. Jest to Ewangelia niosąca życia dla tych, którzy przyjmują zwiastowanie Pawła.

Werset 12 stanowi podsumowanie, w którym inaczej mówi się o życiu. O ile we wcześniejszych wersetach życie Jezusa ujawniało się w ciele apostoła, w tym przypadku życie ma pracować w koryntianach. Owo życie to siła życia Zmartwychwstałego, która stała się udziałem adresatów listu dzięki Ewangelii. Kontekst wskazuje na to, że życie, o którym mowa była wcześniej, które ujawnia się w ciele apostoła, jest życiem dla innych. Możemy tu znaleźć nawiązanie do starotestamentowych koncepcji dotyczących roli proroka (Jr 1,4-10). Na początku wersetu 13 Paweł powołuje się na Ducha. W myśli Pawła ogłoszenie Jezusa Panem możliwe jest tylko w Duchu (1 Kor 12,63). Według 1 Kor 2,6nn Bóg przez Ducha ujawnia wierzącym Bożą mądrość, Duch potwierdza wierzącym, że są dziećmi Bożymi (Rz 8,16). Duch jest zaczątkiem nadziei i pełni zbawienia (Rz 8,23). Następnie apostoł powołuje się na Ps 116, będący dziękczynieniem za wybawienie z nieszczęścia. W wersecie 10, na który powołuje się Paweł, psalmista wyznaje swoją wiarę nawet pośród utrapień. W wersji LXX, którą dosłownie przytacza apostoł (w LXX jest to Ps 116,1), utrapienia są konsekwencją wiary i zwiastowania.

Użycie w w. 14 formy participium aorystu (gr. egeiras), zresztą typowe dla Pawła (Rz 4,17; 2 Kor 1,9) może być nawiązaniem do predykatu Boga „ożywiający umarłych” (hebr. mechaje metim) występującego w żydowskich modlitwach. Werset ten wyraża nadzieję na doprowadzenie koryntianach Bożego dzieła w do końca. Mowa o wzbudzeniu i postawieniu wraz „z wami” odnosi się najprawdopodobniej do wskrzeszenia, które ma swoje ugruntowanie w zmartwychwstaniu Jezusa.

Werset 15 stanowi podsumowanie wypowiedzi apostoła. Misja apostoła Pawła oraz takie, a nie inne jego życie, prowadzić mają nie do jego własnej chwały, ale do chwały Boga. Jest on także wezwaniem do dziękowania z powodu rozprzestrzeniającej się bez końca – również dzięki misji apostoła – łaski Boga.

Apostoł Paweł broni we fragmencie 2 Kor 4,7-15 swojej apostołskiej misji, tłumacząc, że Boża moc i chwała objawia się właśnie w jego słabości, dla chwały Boga, a nie apostoła i dla dobra tych, którym Paweł zwiastował Ewangelię.

Andrzej Kluczyński